Nro. 56.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 13. Lipca 1813.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd kraiowy Galicyyski ogłosił następuiący Patent N. Pana, który w przysłaném nam urzędowém tłómaczeniu umieszczamy:

My Franciszek Piérwszy, z Bożéy łaski Cesarz Austryacki, Król Węgierski, Czeski, Galicyi i Lodomeryi &c.; Arcy-Xiążę Austryi &c. &.

Doświadczenie, iż dotychczesna obszérna manipulacya w dochodach loteryynych, bardzo często przyczyną była, że graiąca Publiczność nie zawsze porządnemi Losami oryginalnemi zaspokoioną bydź mogła, tudzież uwaga na tę okoliczność, że właśnie wszystkie strony graiące, Losow oryginalnych, które na ich stawki od Urzędów Intrat loteryynych wygotowane bywaią, odbierać nie zwykły, i iedynie tylko kwitami interymalnemi, onym od Kollektantów loteryynych wydanemi, nie zupełnie zabezpieczaiącemi, kontentowały się; spowodowały Nas nietylko do wydania prościeyszego, dla graiącey Publiczności dogodnieyszego, prawa i pretensye oneyże w téy mierze doskonaléy zabezpieczaiącego rozporządzenia w przedmiocie loteryynym, uchylaiąc Losy loteryyne dotychczas zwykłe, a na mieysce tych wprowadzaiąc kartki czyli kwity stawkowe urzędownie kontrollowane; ale nadto do ustanowienia prawideł, które dla uchylenia wszelkich uszczerbków Naszego dochodu loteryynego za potrzebne uznane są. W tym tedy celu uznaiemy ninieyszém wszystkie dawnieysze rozporządzenia loteryyne za zniesione, i rozporządzamy: iż na przyszłość tak od Naszych Urzędów loteryynych, iako też od stron podług następuiących zasad i warunków zachować się należy: §. 1. Stawki na Loteryę numerową stawią się podług przepisu dotychczas trwaiącéy, iuż powszechnie wiadoméy Taryfy gralnéy, i mogą na cztéry rożne sposoby bydź stawiane, iako to: na niewymienione Extrakta, na wymienione Extrakta, na Amba i na Terna. §. 2. Za każdą na niewymienione Extrakto czyli wyciąg wniesioną stawkę pieniężną, będzie w przypadku wygrania czternaście razy, na wymienione Extrakto sześćdziesiąt i siedm razy, na Ambo Dwieście czterdzieści razy, a na Terno cztery Tysięcy Ośmset razy wypłacono. §. 3. Każdy ma wolność nieobwarowaną wybrania sobie tak numerów, iako też sposobu gry podług upodobania, odesłania gry wraz z gotową kwotą pieniężną (która iednak nigdy mniéy iak trzy kraycary od poiedyńczéy stawki wynosić nie może) za opłaceniem poczty do tyczącego się Urzędu dochodu loteryynego, podania kontraktu zakładnego, i postarania się o urzędową onegoż akceptacyą, bez którey kontrakt do skutku przyyśdź niemoże. §. 4. Kto od expensy pocztowey uchylić się, i swoią grę ustanowionemu Kollektantowi loteryynemu powierzyć chce, ma takowemu obrane numera, tak iako też sposób gry, i ilość stawki pieniężnéy iaśnie i wyrozumiale podyktować, a przytém także na to uważać, aby wszystko akuratnie do List oryginalnych wciągnionem było, i w tym to względzie, kazać sobie po nastąpionem zarejestrowaniu całą grę powtórzyć; albowiem po ciągnieniach zawsze tylko podług treści List oryginalnych rozpoznawano będzie, i żadne udanie ze strony stawiaiących, iakoby na insze numera grano, albo inszą stawkę położono,

wcale uważane bydź nie może. §. 5. Żadnéy stawki na kredyt przyiąć nie można. Na zapłaconą w gotowiźnie kwotę pieniężną ma Kollektant Kwit stawkowy, podług załączonego tu wzoru,

CESARSKI

C. K. Loter. stawkowy, koll. Nro.
Do ciągnienia na dniu. . . . 1813
A w 1238

Marg.
na trzy Miesięcy ważny
N. N.
(C. K. Orzeł.) Loteryi Kollektant.

w którym Numer Kollektury, dzień i mieysce ciągnienia, piérwszy i ostatni rzęd, między któremi postawiona gra w Liście oryginalnéy zapisaną została, zanotowane bydź muszą, z podpisem Kollektora graczowi wydać. §. 6. Te kwity stawkowe będą Kollektantóm loteryynym wzwiązku z kontrollowemi rewersami, z któremi one razem zupełność czynią, ze strony Urzędu na rachunek wprzód wydane; one zatém zostaią pod urzędową kontrollą, są w tym względzie Literą kontrollową, daléy Numerem kontrollowym i Firmą Naszéy Dyrekcyi Dochodów Loteryynych, która między Kwitem stawkowym i Rewersem kontrollowym pokazuie się, oznaczone. Piérwsze odcinaią się od poślednich przy ich wydaniu stronóm w pośród Firmy, a te znowu muszą od Kollektantów po ukończonéy kollekcie wraz z orginalnemi Listami, do tyczącego się Urzędu loteryynego w tym sposobie bydź przesłane, aby takowe tamże przynaymniéy 24 godzin przed ciągnieniem, dla potrzebnego urzędowania doszły. §. 7. Oprócz tu przepisanych iedynie legalnych kwitów stawkowych, nie mogą bydź insze kwity iako wcale nieważne, iakiego bądź kształtu takowe byłyby, ani od Kollektantów wydawane, ani też od stron przyymowane. §. 8. Jeżeliby dla iakiéykolwiek bądź przyczyny gra przez Kollektanta zebrana, do Urzędu przed ciągnieniem nie doszła, to zakład między Skarbem loteryynym i graczami, zawarty bydź nie może. Na ten więc przypadek będzie każdemu Kollektantowi doniesienie z Urzędu pod urzędową Firmą, dla uwiadomienia o tém graczów przesłane, aby ci swoie stawki za powróceniem kwitów stawkowych naydłużéy w trzech miesiącach, rachuiąc od dnia ciągnienia (bo inaczey po upłynieniu tego terminu stawki Naszemu Skarbowi przypadną) odebrali. Listy zaś gralne, za późno przysłane, będą w Urzędzie zatrzymane, aby Kollektantów względem akuratnego powrócenia stawek graczom, kontrollować można. §. 9. Przy akuratném przyyściu gry, zostaie Naszemu Dochodowi loteryynemu, podobnie iak i stronom stosownie do §. 3. względem wyboru onéy na każdy przypadek nieobwarowane prawo zachowane, proponowane stawki całkiem, albo w części przyiąć, lub też takowe nie przyiąwszy, natychmiast odrzucić. §. 10. Na zmnieyszone może, albo całkiem zamknięte stawki, będzie Kollektantóm każdego razu ze strony Urzędu, Nota, urzędową Firmą opatrzona, wraz z obiawieniem Marginałów, pod któremi tyczące się stawki w Tabelach zapisane były, i kwoty od Skarbu loteryynego nie przyiętéy, doręczona. Te Noty, które Kollektanci w oryginale w Kollekturze dla inspekcyi każdego na pogotowiu trzymać maią, powinny także na dworze przed Kollekturą w kopii bydź przybite, aby każdy gracz z nich wiadomość zasięgnąć mógł, czyli, i iakie stawki może zmnieyszone albo zamknięte są. §. 11. Zmnieyszone, albo zamknięte stawki mogą Kollektanci tylko za odebraniem kwitów stawkowych, i zawsze dopiéro po nastąpioném ciągnieniu powrócić; bo kwity stawkowe, które często na więcéy stawek służą, także w przypadkach wygranéy do odebrania wygranych ilości potrzebne są, które podług §. 13 podobnież tylko za powróceniem tych kwitów wypłacone będą. Owe zaś zmnieyszone i zamknięte stawki pieniężne, które strony graiące naydłużéy w trzech miesiącach, rachuiąc od dnia ciągnienia nie odbiorą, po upłynieniu tego czasu bezwzględnie przepadną.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

JO. Xiążę Reuss Plauen *Henryk* XV., C. K. Jenerał Artyleryi, Kawaler orderu woyskowego Maryi Teressy i W. Krzyża orderu S. Huberta, Jenerał dowodzący w Królestwach Galicyi i Lodomeryi, wyiechał d. 7. Lipca ze Lwowa do C. K. korpusu woyska, zostaiącego pod rozkazami iego. Szanowny ten Wodz odebrał przed swoim wyiazdem nayczulsze dowody uszanowania i wysokiego szacunku, na które sobie w całéy Galicyi zasłużyć umiał.

Przeszłego tygodnia ruszyły ze Lwowa

na mieysce dalszego przeznaczenia swoiego dwa odwodowe bataliiony C. K. pułków Simbschen i Beaulieu.

Z Wiednia d. 1. *Lipca.* — Mianowawszy N. Pan Hrabiego Ugarte, przy zostawieniu mu urzędu W. Kanclerza, Ministrem Stanu i Konferencyi, i powierzywyszy mu oraz tymczowe Prezydiium Departamentu finansów, mianował także Morawsko Szlaskiego Gubernatora, Hrabiego Lażańskiego, Kanclerzem połączoney Kancellaryi nadworney. W skutku tego nayłaskawszego mianowania, przedstawił Hrabia Ugarte, Minister Stanu, Konferencyi i W. Kanclerz, uroczyście nowego nadwornego Kanclerza d. 23. Czerwca iako Naczelnika Kancellaryi nadwornéy, i oddał mu kierowanie interessów oneyże. Wakuiący przez to urząd Morawsko-Szlązkiego Gubernatora, dał N. Pan Hrabiemu Larisch, byłemu Zastępcy Prezesa wykupuiącéy i umarzaiącéy Deputacyi. — Nakoniec mianował N. Pan Hrabiego Choryńskiego, dotychczasowego Wice-Prezesa C. K. Kamery nadwornéy finansów i handlu, Wice Kanclerzem połączonéy Kancellaryi nadwornéy, w mieysce zmarłego Hrabiego Woyny.

Z Pressburga d. 28. *Czerwca* — Dnia 28. b. m. ruszył z tąd na mieysce dalszego przeznaczenia swoiego piękny C. K. pułk kiryssierów Xięcia Lotaryńskiego.

Wiadomości zagraniczne.

Francya i Daniia.

Monitor Paryzki zawiéra pod d. 20. Czerwca następuiące urzędowe wyłuszczenie stosunków między Francyą i Daniią:

Baron Kaas, Król. Duński Minister związków wewnętrznych, wysłany z listami od Króla swoiego, przedstawionym został Cesarzowi. — Po wypadkach w Kopenhadze stanął między Francyą i Daniią traktat przymierza, w skutku którego zapewnił Cesarz nienaruszoną całość Danii. W ciągu r. 1811go dał Dwór Szwedzki w Paryżu do poznania, iż życzyłby sobie przyłączyć Norwegiię do Szwecyi, i żądał w téy mierze pomocy od Francyi. Odpowiedziano, iż, chociaż Francya radaby uczynić coś przyiemnego dla Szwecyi, iednakowoż gdy przy zawartem z Daniią przymierzu całość Państw iéy zapewnioną została, przeto N. Pan na rozerwanie Państw swoiego Sprzymierzeńca nigdy zezwolić nie może. — Od tey chwili oddaliła się Szwecya od Francyi, i przystąpiła do układów z nieprzyiaciółmi oneyże. Tymczasem zbliżała się coraz woyna między Francyą i Rossyą. Dwór Szwedzki oświadczył się, iż chce mieć wspólną sprawę z Francyą, lecz ponowił znowu propozycyę względem Norwegii. Naprożno starała się Szwecya dowieśdź, iż z portów Norwegii łatwo do Skocyi wylądować można; naprożno popiérano wszystkie te rekoymie, któreby dawne przymierze ze Szwecyą i Francyą względem zachowania się przeciw Anglii dawać mogło. Odpowiedź Gabinetu Tuileryyskiego była taż sama; przez traktat bowiem z Daniią ręce związanemi mu były. — Odtąd iuż Szwecya żadnego nie znała umiarkowania, zawarła przymierze z Angliią i Rossyą, a pierwszym warunkiem onegoż było wspólne zobowiązanie się do przymuszenia Danii, aby Norwegiię Szwecyi odstąpiła. — Bitwy pod Smoleńskiem i nad Moskwą zatamowały czynność Szwecyi; otrzymała ona troche pieniężnych zasiłków, poczyniła niektóre przygotowania, lecz nie rozpoczynała kroków nieprzyiacielskich. Wtém zaszły wypadki zimy roku 1813go, a woysko Francuzkie ustąpiło z Hamburga. Położenie Danii stało się niebezpieczném. W woynie z Angliią, przez Szwecyą i Rossyę zagrożona, nie upatrywała we Francyi téy możności, aby od niéy pomoc mieć mogła. Król Duński udał się z tą poczciwością, iaką celuie, do Cesarza, dla wydobycia się z tego położenia. Nie chcac Cesarz, aby polityka iego stawała się uciążliwą dla Sprzymierzeńców Jego, odpowiedział, że wolno iest Danii weyśdź z Angliią w układy dla uratowania całości Kraiów swoich, i że iego poważanie i przyiaźń ku Królowi Duńskiemu nie ostygną nigdy krom nowych związków, które przez zbieg okoliczności zniewalaią Daniię do zawarcia onychże. Król podziękował nayczuley Cesarzowi za takowe oświadczenie. Daniia dostawiła była dla czterech załog okrętowych bardzo zdatnych maytków, któremi cztery nasze okręty flotty naszey na Skaldzie osadzone zostały. Gdy Król Duński dał poznać życzenie swoie względem zwrócenia tych ludzi, odesłał mu ich Cesarz z naywiększą punktualnością, okazawszy Officerom i maytkom za czynione usługi swoie ukontentowanie. — Tymczasem szły wypadki daley swoim trybem. Sprzymierzeni sądzili, że marzenia Burkiego iuż się spełniły. Francuzkie Państwo, iuż w ich wyobraźni z kali ziemskiey wymazaném było, a myśl ta do naywyższego stopnia opanować ich musiała,

ponieważ ofiarowali Danii w nagrodę za Norwegiię Departamenta nasze w 32giéy dywizyi woyskowéy, a nawet samą Hollandyę, a to dla utworzenia na Północy potęgi morskiéy, zgodnéy z systematem Rossyi. Król Duński daleki od tego, aby się dał uwieśdź tym zwodniczym ponętom, odpowiedział: „Checie mi więc dadź osady w Europie, a to ze szkodą Francyi." — Gdy niepodobieństwem było przyprowadzić Króla Duńskiego do tak nierozsądnéy myśli, wysłano Xięcia Dołgorukiego do Kopenhagi dla wezwania Danii do wspólnéy ze Sprzymierzonymi sprawy, którzy przez niego zaręczali całość Danii, a nawet i Norwegii. Natłok okoliczności, zagrażaiące Danii niebezpieczeństwa, oddalenie się woyska Francuzkiego, i dobro własne, zachwiały Duńską politykę. Dla zapewnienia całości Państw swoich przyrzekł Król zasłonić Hamburg, i wziąć to miasto przez cały czas woyny w opiekę przeciw woysku Francuzkiemu. Widział ón te wszystkie nieprzyiemności, iakie taki warunek mógł mieć dla Cesarza; ułożył ón go ze wszelkiém, iaki tylko bydź może, umiarkowaniem, i podpisał go iedynie na naynagleysze próśby wszystkich otaczaiących go, którzy mu wystawiali konieczność ocalenia Państw iego; dalekim był iednakże Król od brania tego za sidła, które mu gotowano. Chciano go wplątać w woynę z Francyą, a pozbawiwszy go w taki sposób i w takich okolicznościach ostatniey podpory, nie chciano mu dotrzymać słowa, i starano się przymusić go do podpisania wszystkich tych haniebnych warunków, iakieby mu tylko były podane zostały. Pan Bernstorf wyiechał był do Londynu; sądził ón, że tam szczérze przyiętym będzie, i że tylko przyydzie mu traktat z Xięciem Dołgorukim ułożony, ponowić; lecz iakże wielkie było iego zadziwienie, gdy się Xiążę Rejent wzbraniał przyiąć list Królewski, a Lord Castlereagh kazał mu oznaymić, iż żaden traktat między Daniią i Angliią mieysca mieć nie może, ieżeli wprzódy Norwegiia Szwecyi odstąpiona nie będzie. W kilka dni potém odebrał Hrabia Bernstorf rozkaz powrócenia do Danii. — W téyże samey chwili postępowano podobnymże sposobem z Duńskim Posłem Hrabią Moltke u Cesarza Alexandra. Co Xiążę Dołgoruki zdziałał, nie było przyięte, alkowiem przekroczył swoie pełnomocnictwo; pod też same chwile ogłosili się Duńczykowie przeciw woysku Francuzkiemu, i zaszły niektóre kroki nieprzyiacielskie. Nadaremnie szukalibyśmy w rocznikach Narodów podobnego przykładu tak niemoralnéy polityki. W téy chwili, w któréy się Daniia tym sposobem w woynę z Francyą wplątaną bydź uyrzała, nie uznano razem w Londynie i w Rossyi traktatu, według którego działać sądziła, a korzystaiąc z niepewności, w iaką toż Mocarstwo wprawiono, podano mu za *Ultimatum* traktat, w którym odstąpienie Norwegii uznaném bydź miało. W tak przykrych okolicznościach okazał Król Duński naywiększe zaufanie w Cesarzu; oświadczył, że traktat zawarty za niebyły uważa, odwołał woysko swoie z Hamburga, wydał rozkaz, ażeby woysko iego razem z Francuzkiém ciągnęło; słowem, oświadczył, iż się ciągle za Sprzymierzeńca Francyi uważa i na wspaniałość Cesarza spuszcza. — Prezydent Kaas wysłany został z listem od Króla do Francuzkiéy głównéy kwatéry.

Tegoż samego czasu wysłał Król do Norwegii Królewica Następcę Duńskiego, młodego i wielkich nadziei, od Norwegczyków ulubionego Xiążęcia. Przebrany za maytka wsiadł na statek rybacki i przybył d. 22. Maia do Norwegii. — Dnia 30. Maia weszły woyska Francuzkie do Hamburga, a iedna Duńska z naszém woyskiem ciągnąca dywizya, zaięła Lubekę. Podczas, gdy się Baron Kaas znaydował w Altonie, starano się przywieśdź do skutku drugą, równą pierwszéy zdradę. Posłowie Sprzymierzonych przyszli do iego pomieszkania z uwiadomieniem, iż się iuż zrzeczono Norwegii, i że pod tym warunkiem, ieżli Daniia wspólnie z Sprzymierzonymi działać będzie, żadnéy iuż o tém nie będzie wzmianki; zaklinali go aby odwlókł swóy wyiazd. Pan Kaas odpowiedział im prosto: „Mam moie rozkazy, muszę ie wykonać." Powiedziano mu, że woyska Francuzkie pobite zostały, lecz i to nie zachwiało go bynaymniéy, i puścił się daléy w drogę. Tymczasem pokazała się d. 31. Maia flotta Angielska w zatoce pod Kopenhagą; ieden z woiennych okrętów zarzucił kotwicę przed miastem, a Pan Thornton wysiadł. Kazał ón powiedzieć, iż Sprzymierzeni rozpoczną kroki nieprzyiacielskie, ieżeli Daniia w 48miu godzinach nie podpisze traktatu, którego główne warunki były: odstąpienie Norwegii na rzecz Szwecyi, bezwłoczne oddanie w zakład Prowincyi Drontheim i stawienie 25000 woyska, które powinno ruszyć ze Sprzymierzonymi przeciw Francyi dla zdobycia Kraiów, maią-

cych przypaśdź Danii w wynagrodzeniu. W tymże samym czasie oświadczono, iż uczynione Panu Kaas podczas iego podróży przez Altonę propozyę, które tylko za woyskowe proiekta uważane bydź maią, nie uznaią się. — Król odrzucił z gniewem to hańbiące wezwanie. Tymczasem przybył Królewic Duński do Norwegii, gdzie następuiącą wydał odezwę. (*Umieściliśmy ią w Nrze 54tym Gazety naszéy na stronnicy 453*). Zaufanie, które Król Duński w Cesarzu położył, iest zupełnie usprawiedliwioném, a związki między obydwoma Narodami na nowo przywrócone i mocniéy ustalone zostały. Woysko Francuzkie iest w Hamburgu, iedna Duńska dywizya idzie za iego poruszeniami dla wspierania onegoż. Anglicy odnoszą ze swoiéy polityki samo tylko zawstydzenie; życzenia wszystkich dobrze myślących towarzyszyły Duńskiemu Następcy tronu do Norwegii. Co położenie Norwegii krytycznèm czyni, iest niedostatek żywności; lecz Norwegiia zostanie Duńską, bo całość Danii zaręczona iest od Francyi. — Bombardowanie Kopenhagi podówczas, kiedy się ieszcze Poseł Angielski przy Królu znaydował; spalenie stolicy i flotty przed wypowiedzeniem woyny, przed poprzedzaiącemi krokami nieprzyiacielskiemi, zdawały się bydź obrzydłém w nowszych dzieiach zdarzeniem; lecz zdradziecka polityka uwodząca Angliię do domagania się odstąpienia Prowincyi, która przez przeciąg tylu lat była szczęśliwą pod berłem Domu Holsztyńskiego, tudzież szereg przewrotnych podstępów, do których się zniża dla dopięcia tego obrzydłego zamiaru, będą bardziéy ieszcze za niemoralne i oburzaiące poczytanemi, niż samo spalenie Kopenhagi. Można w nich widzieć politykę, któréy ofiarą stały się Domy Timorski i Sycyliyski, a która ie z Państw ich wyzuła. Anglicy nawykli już w Indyach nie słuchać głosu sprawiedliwości. Téyże saméy polityki używaią oni teraz i w Europie. Zdaie się, iż przy wszystkich układach, które mieli Sprzymierzeńcy z Angliią, naynieprzyiaźnieysze nawet Francyi Mocarstwa, przez przesadzone domagania się Rządu Angielskiego obarzonemi zostały. Anglicy oświadczyli, że sama nawet posada pokoiu Lunewilskiego nie może bydź od nich przyiętą dla tego, że iest nader dobrą dla Francyi. Szaleńcy! Mylą się w szérokości (jeograficznéy) i maią Francuzów za Hindus.

Związek Reński.

Saxoniia. — Wiadomości z Drezna pod d. 21. Czerwca są następuiące: „Cesarz ogląda codziennie woyska swoie; dnia 20go obieżdżał okolicę, począwszy od Drezna aż do Pirny, dla oglądania nakazanych robót. Pod Nowém Miastem (Neustadt) pracuie codziennie około 4000 robotników, których płacą Władze Francuzkie. W całéy okolicy obozuią woyska Francuzkie. Sprawiono znaczną ulgę mieszkańcóm w dostarczaniu żywności dla woyska. Dnia 20. Czerwca stanął Xiężę Józef Poniatowski w Dreźnie. — Wszyscy ranieni, których rany lub choroby dozwalały ich przewozu, daléy w tył odesłani zostali. Iednakże znayduie się ieszcze w lazaretach i innych domach, obranych na umieszczenie ranionych Officerów, 12000 ludzi, lekko rachuiąc. Dla utrzymania tylu ludzi i koni, dowożą wszelkiemi sposobami żywność. Nietylko z odległych okolic Niemiec, ale nawet z Francyi przychodzą zapasy. Właśnie teraz przywieziono tu 13000 cetnarów mąki na podwodach Weimarskich. Żegluga na Elbie iest znowu wolną. Cesarz ogląda prawie codziennie poiedyncze korpusy gwardyi, lub woyska liniiowego. Każdego rana o godzinie 10téy zgromadzaią się WW. Urzędnicy Dworu Cesarskiego, Marszałkowie, Jenerałowie, Naywyższe Saskie Władze nadworne i Ministrowie, słowem wszystko, co tylko ma wstęp u Dworu, w przedpokoiach N. Cesarza, dla okazywania mu swego uszanowania. Król Saski ieździ prawie codziennie z częścią Familii swoiéy na spacer, a nayczęściéy do Pilnitz, gdzie iednak nie zaiął letniego pomieszkania swoiego. Okolica otaczaiąca Pilnitz uwolnioną iest wreszcie w obwodzie kilku godzin drogi od wszelkiego kwaterunku. Spodziewaią się przybycia Króla Westfalskiego, który w letnim pałacu Xięcia Maxymiliana, niedaleko mieszkania Cesarza, ma stanąć.

W Cesarskiéy główney kwaterze w Dreźnie wyszedł rozkaz dzienny, zawieraiący następuiące urządzenia względem żywienia Francuzkich i sprzymierzonych żołnierzy, tudzież stołowania Officerów wszelkiego stopnia, którzy stoią w Saxonii u mieszkańców kwaterą: 1.) PP. Jenerałowie i Pułkownicy powinni ze swoiéy pensyi starać się dla siebie o stół; nie maią oni prawa żądać dla siebie od mieszkańców iedzenia, wyiąwszy tylko pomieszkanie, ogień i światło. 2.) Officerowie aż do stopnia Szefa batalionu, którzy są od mieszkańców żywieni, maią się kontentować stołem swych gospodarzy, i nie mogą w żadnym razie więcey żądać, iak: na Sniada-

nie rosół, albo chléb z masłem; na Obiad rosół, sztukę mięsa ziarzyną, pieczenię albo potrawkę, pół butelki wina, lub butelkę piéwa; na Wiecerzę pieczenie, pełny talérz iarzyny, i pół butelki wina lub butelkę piéwa. 3) Podofficerowie i żołniérze nieypobieraiący żadnéy żywności z magazynów, będą przez gospodarzy żywieni; nie mogą iednak nic więcey żądać od swoich gospodarzów, iak na cały dzień pół funta chleba (wagi Francuzkiéy), na Sniadanie pół porcyi iarzyny; na Obiad rosół, pół funta mięsa (wagi Francuzkiéy) ziarzyną i butelką piéwa, na Wieczerzę pełny talerz iarzyny. Jeżeli Officerowie i żołniérze dostaią żywność z magazynów, nie powinni bydź przez gospodarzy żywieni. Zakazano iest oraz żywić kosztem mieszkańców służących woyskowych Marszałkowie i dowodzący naczelnie Jenerałowie, Jeneralny Dyrektor woyskowéy Administracyi, maią, ile się każdego tyczé, czuwać nad należytém dopełnieniem tego przepisu. — W Cesarskiéy główney kwatérze w Dreźnie d. 14. Czerwca 1813.

Xiążę Wice-Hetman, Major jeneralny:

(Podpis) Alexander.

Wiadomości z Bautzen pod d. 11go Czerwca są takie: „Mieliśmy dotychczas w Wyższéy Luzacyi dnie bardzo niespokoyne. Pruskie lekkie woyska i Kozacy napadali w tyle woyska Francuzkiego na wszystkie gościńce, zdobywali nie iedno, chwytali poiedyńczo ciągnących woyskowych, i strudniali wszystkie dowozy. Stan Prowincyi naszéy iest więc z tego powodu bardzo smutny; przeszło 30 wsi ucierpiało mniéy więcéy przez pożar, a wiele wsi całkiem zburzonemi zostało. Na wielu mieysach koczuią wieśniacy, którzy straciwszy wszystko, mieszkaią teraz w krzakach, gdzie kobiéty odbywaią połogi, i gdzie Xięża umieraiącym daią komunię. Ponieważ nie ma iuż żadnych koni ani wołów, przeto musieli tysiące włościan wezwanemi bydź gwałtem do wożenia chorych na taczkach do Drezna. Dwóch wieśniaków ciągnęło iedną taką taczkę. Podwody i konie, które w odległych częściach Prowincyi napędzić ieszcze było można, użyte zostały w odległeyszych okolicach do zwożenia żywności.“

Inne doniesienia z Saxonii są takie: „Król nasz chce iak nayprędzéy zapomódz Poddanych swoich, których teraźnieysze zdarzenia woienne do nędzy przywiodły. Tym końcem wydała krajowa Kommissya ieszcze d. 26. Maia do wszystkich Cyrkułów rozkaz, wskutku którego poniesione przez mieszkańców z powodu woyny szkody, przez niższe Władze [illegible] zanemi, zatwierdzonemi i do Władz wyższych z uwagami naydaléy we cztéry tygodnie przesłanemi bydź muszą. Szkody owe maią bydź pod następuiącemi tytułami wnoszone: a) szkody z pożaru; b.) straty z rabunku; c.) wymuszone zabory; d) zabrane bydło, statki i narzędzia; e.) pozabierane zapasy; f.) uszkodzone pola i niwy; g.) nadzwyczayne daniny dla Kraiu. Nie mogą iednakże bydź do tego liczonemi rzeczy należące do zbytku i takie, bez których się obeyśdź można. Wynadgrodzenia szkody nie maią się spodziéwać ci, którzy z własnych sił zwolna pomódz sobie mogą, lecz szczególnie ci tylko, którzy samym sobie pomódz nie są w stanie.“

Według doniesień z Lipska pod d. 22. Czerwca, wydała mieyska Rada tamteysza dwie obwieszczenia; pierwsze donosi, że miasto Lipsk ogłoszoném iest za będące w stanie obłężenia, i że z tego powodu wszelka dzielność tamteyszych Władz kraiowych ustaie; drugie nakazuie mieszkańcóm donieść we 24rech godzinach pod karą sekwestru o wszystkich towarach osadniczych, które są ich własnością, lub też im do schowania powierzone zostały.

W. Xięstwo Frankfórtskie. — Według wiadomości z Frankfórtu nad Menem pod d. 21. Czerwca, ruszyły z tamtąd na mieysce dalszego przeznaczenia swoiego 2 pułki Francuzkiéy Cesarskiéy gwardyi, które tamże nieiaki czas stały; na ich zaś mieysce przyszły 4 pułki piechoty, należące do 6ciu dywizyi, składaiących korpus obserwacyyny Moguncki, którego Dowodzcą iest Marszałek Xiążę Castiglione (Augereau). Nayważnieysza część woyska składaiąca ten korpus sprowadzona iest z Hiszpanii. Znayduie się 140 dział przy tym korpusie, który miał d. 1. Lipca zaiąć wyznaczone sobie stanowiska.

Według dalszych wiadomości z tegoż miasta, nadciągnęły tam znowu d. 21. Czerwca 3 pułki piechoty, należące do woyska obserwacyynego Moguncklego. Pułki te nadeszły z Hiszpanii i maią naypięknieyszą postawę. Dnia 22. Czerwca oglądał Xżę Castiglione te woyska.

Gazeta Frankfórtska pod d. 25go Czerwca donosi co następuie: „Trzy pułki

liniiowe, składaiące część woyska zostaiącego pod rozkazami Xięcia Castiglione, ruszyły dziś ku Würzburgowi, a 4 inne pułki póydą iutro za niemi. Wielka liczba Officerów i Urzędników korpusu tegoż woyska przybyła do Frankfórtu. Oprócz oddziałów należących do tegoż korpusu, przechodzą codziennie przez Frankfórt dla wzmocnienia głównego woyska oddziały iazdy, piechoty i artyleryi.

Westfaliia. — Hrabia Malchus, Król. Westfalski Minister Skarbu i Hrabia Marienrode przybyli z Halli d. 15go Czerwca do Magdeburga, z kąd się ieszcze tegoż samego dnia za Królem do Brunświku udali. N. Król Westfalski wyiechał d. 18. Czerwca z Brunświku, iak głoszą, do Drezna. Przybywszy tegoż dnia w południe do Halbersztadu, został tamże z okrzykami powitauym. Dnia następuiącego dał wszystkim Władzóm audyencyę, i wyświadczył miastu, tudzież gdzie niektórym Urzędnikóm i Obywatelóm znakomite dary i łaski, za dowiedzioną wierność w dniach niebezpieczeństwa."

Dla zyprowadzenia do skutku robót publicznych w Królestwie Westfalskiém, utworzonym będzie korpus pod nazwiskiem robotników publicznych. Korpus ten ma się składać: 1.) z niekarnych i niepoprawnych żołniérzy; 2.) z popisowych, którzy dla uniknienia służby woyskowéy pokaléczyli się, i karę za to odbyli; 3.) ze zbiegów, którzy korzystali z dozwolonéy amnestyi, lub pozyskali przebaczenie Królewskie, a których Król do ich korpusów nazad przyiąć nie każe; 4.) z Woyskowych skazanych do robót publicznych. Korpus ten podzielonym bydź ma na bataliiony i kompaniie.

Bawarya. — Załoga stoiąca w Monachiium, wyruszyła d. 20. Czerwca po południu do obozu, dla znaydowania się na wielkim przez Króla nakazanym popisie. Skoro Jenerał iazdy, Hrabia Wrede, uszykował wszystkie woyska na piękném równinie między Moosach i Georgenschweige, tak zaraz o godzinie 4téy zwiastował huk dział, rozlegaiący się na całéy linii, przybycie Królestwa Ichmość na prawém skrzydle, którzy siedzieli otoczeni licznym orszakiem Jenerałów i Sztabem Dworskim, i oglądali wszystkie szeregi woyska. Między licznemi poiazdami iadącemi za świtą Królewską, znaydowały się powozy piérwszych Urzędników Państwa, zagranicznych Ministrów i naycelnieyszéy Szlachty. Po wszystkich stronach, gdzie się Królestwo Ichmość pokazali, rozlegały się radośne okrzyki, w które mieszał się dźwięk rozmaitych instrumentów muzycznych.

—xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx—

Rzut oka na niektóre nayważnieysze wypadki roku 1812.

(Z Pisma peryodycznego *Kronos* *)

Przedsiębiorąc w niniéyszém pismie zwrócić uwagę Czytelnika na szczególne chwile roku zeszłego, winniśmy razem oznaymić: iż bynaymniéy nie iest zamiarem naszym śledzić taiemnych sprzężyn polityki, lub kusić się śmiałą ręką na wpół ieszcze ukrywaiącą uchylać zasłonę; przestaniemy iedynie na spoieniu i uporządkowaniu doszłych cząstkowo do nas wiadomości publicznych, aby tym sposobem z rozruconych cząstek ułożyć ten wielki obraz polityczny, który późniéy wystawić zamyślamy.

Rok 1812ty okazał się nam, iak żaden z tegoczesnych, pełnym wielkich i dal ki wpływ maiących zdarzeń; a ieżeli pilne zwrócimy oko na publiczne wiadomości, które nas w piérwszych doszły miesiącach, uyrzymy w Kraiach nayczynniéy w tym przeciągu czasu działaiących, taki pozór wewnętrznéy i zewnętrznéy spokoyności, iż ledwie wnosić można było, iakich natężeń i iakich ofiar użyć zamyślano dla osiągnienia celu, o którym sądzono, że dopiętym bydź musi. Z tych tylko Kraiów, gdzie się iuż srożył pożar woyny, albo tok Administracyi, tak co do wewnętrznych, iako i zewnętrznych stosunków wymagał publicznych rospraw, obiiaiąc się nie ieden głos o nas, przygotowywał nas zawczasu do tego, co albo wyniknąć miało, lub koniecznie wyniknąć było powinno. Koleyno, tak, iak się nam te rozmaite Państwa w piérwszych miesiącach roku okazywały, weźmiemy takowe na uwagę.

Francya okazała się we wszystkich gałęziach Administracyi iako potężne Państwo, które wewnątrz mocno ustalone, żadnych nowych praw nie potrzebuie, tylko

---

*) *Nowe to pismo zaczęło wychodzić w* Pradze *roku teraźnieyszego.*

będące utrzymać usiłuiąc, stara się takowe tak do ogółu, iako i szczegółu dobroczynnie zastosować. Rząd idący niezmiennie za raz powziętą zasadą utrzymania Kraiów swoich w niepodległości od wszelkiego zaeuropeyskiego związku, starał się coraz więcey o rozkrzewienie płodów, mieysce naypotrzebnieyszych towarów osadnicznych zastąpić mogących. Domowy, Kraiom tym właściwy przemysł, okazał się w kwitnącym stanie; iuż nawet wywóz surowego iedwabiu do Anglii, ożywiaiący naybardziey ten przemysł, w znaczney ilości dozwolonym został. Na brzegach środziemnego morza zyskiwał handel codziennie, któremu czuyność flott nieprzyiacielskich nie zawsze przeszkadzać mogła, a brzegi Atlantyku pilnie od Amerykanów odwiedzane były. W portach woiennych wielka panowała czynność, że wszystkich stron przychodziły doniesienia o nowo wybudowanych okrętach, a flotty kraiowe co raz groźnieyszą przybierały postać. Slady tylko nieurodzaynego roku dały się uczuć gdzie niegdzie tak dalece, iż Rząd musiał pomyśleć o instytutach dobroczynności, aby ubozszą klassę ludu od głodu ochronić; a późniey o środkach wydarcia znayduiących się zapasów ze szponów lichwarstwa, umieiącego w każdey chwili z cudzey korzystać nędzy.

W wewnętrzney Administracyi nastąpiła podtenczas znaczna odmiana. We Francyi maią wszystkie małe Gminy dla opędzenia mieyscowych wydatków swoie własne dochody, pod nazwiskiem *Octrois*. Takowe składaią się z szczególnych opłat od trunków i płynnych rzeczy, od żywności, od paszy, od palnych i budowniczych materyałów, które to dochody w całym Kraiu do 90 milionów wynoszą. Tylko wielkich Miast Budgety muszą bydź Cesarzowi do zatwierdzenia na Radzie Stanu przedstawiane; Miast zaś pomnieyszych, potrzebuią tylko zatwierdzenia Prefekta departamentowego. Dotąd trudniły się Gminy same wybieraniem i urządzeniem tych *Octrois*, ale zaszłe w roku przeszłym oszukaństwa, które dla braku dokładney kontrolli i dla zwyczaynego szkodliwego wzaiemnego pobłażania między Obywatelstwem, nagle się wcisnęły, a szczególniey zaszłe w Rouen zdarzenie, gdzie Poborca municypalny Auger i Dyrektor *Octrois* Bronçon o 1,069,796 franków 95 centimów podey za emi zostali, spowodowały Rząd dekretem z 8go Lutego 1812 oddać zarządzenie municypalnego i dobroczynnego *Octrois* Administracyi *Droits reunis* *) który za to pobieranie 10 procentu dozwolono.

Wszystko, cokolwiek się tyczyło interessów zewnętrznych, okazywało się z nayprzyiaźnieyszey strony. W Hiszpanii odniosły woyska Francuzkie, iak się późniey okaże, świetne zwycięztwa; marynarka Angielska utraciła przez morskie burze więcey, niżby w przegraney morskiey bitwie utracić była mogła; sam nawet stan Anglii zdawał się być wewnątrz skołatanym. W Ziednoczonych Stanach Ameryki Północney powstał potężny nieprzyiaciel przeciw temu iedynemu rywalowi Francyi, i iuż były wróżby, iż niektóre ieszcze niezupełnie z Francyą połączone Mocarstwa stałego lądu, w ściśleysze ieszcze z nią weydą związki. Iedna tylko w tym czasie z dalekich stron o postradaniu Batawii odebrana wiadomość we Francyi, przyćmiła tak świetne widoki.

Batawiia, te to naypięknieysze miasto osadnicze, które tylko kiedy przez późnieyszych Europeczyków w obcych świata częściach założonem było, z którego łona w dawnieyszych czasach tyle w Kraiu macierzyńskim gromadzących się bogactw płynęło, było razem stolicą Rządu wszystkich Hollenderskich osad w Indyach i na wschodniem morzu. Odtąd, iak Hollendrzy w roku 1617 osady Angielskie na wyspie Jawie opanowali, i te koloniię przez swe z wielką polityką połączone związki z poiedyńczemi Władzcami tamecznych rodaków do tak kwitnącego doprowadzili stopnia, zostawali bez

---

*) Droits reunis *były, prawem z 5go* Ventose 12. (25. *Lutego* 1804.) *początkowo iako wynagrodzenie za zniesione w całym Kraiu niegdyś uciążliwe podatki drogowe postanowione, tak, iż teraz w całey Francyi ku wielkiey wygodzie podróżnych i handlu wewnętrznego, nic się niepłaci. Te za* droits reunis *obeymuią podatki od wina i innych trunków, zarządzenie wyłączney fabrykacyi tabaki i tytuniu, opłaty od publicznych powozów, od kart, sztychowanych papierów muzycznych, które stemplowane bydź muszą, od złotych i śrebrnych robót, od wewnętrzney żeglugi, kanałów i soli; przynosiły one Kraiowi w roku* 1810 *iuż* 107,800,000 *franków, i dotychczas znacznie się powiększyły.*

przerwy w spokoyném posiadaniu onéyże. Winni oni byli swoie bezpieczeństwo nietylko samym środkóm obrony, na co zawsze bacznymi byli, lecz więcéy ieszcze niezdrowemu klimatowi, które na brzegach w poblikości Batawii panuie tak dalece, że rzadko nieprzyiaciel na długi pobyt tamże mógł się odważyć. W ostatnich nawet czasach Rzeczypospolitéy, gdzie słabość Rządu żadnéy posiadłości onéyże w obcych częściach świata więcéy bronić nie zdołała, Batawiia ciągle ieszcze nienaruszoną zostawała. Raz tylko w r. 1799 zdawali się mieć Anglicy istotny zamiar opanowania onéyże; nadpłynęli oni z flottą, lecz w krótkim czasie wdarła się do nich tak śmiertelna zaraza, iż natychmiast to stanowisko opuścić musieli; tyle iednak utracili ludzi, iż gdy dla odpłynienia żagle rozpuszczać zamyślili, resztę pozostałych maytków koleyno z iednego na drugi okręt przesadzać musieli, aby to uskutecznić mogli.

Ieszcze w pierwszych latach teraźnieyszéy woyny, postanowił Rząd Angielski wszystkie obce osady na Wschodniém morzu opanować, aby swóy Indyyski handel, który przez rozstawione tamże nieprzyiacielskie eskadry i kapry prywatne wiele cierpieć musiał, témmocniéy zabezpieczyć. Naypierwéy więc wzięli w posiadłość wyspę Rodiguez *). Wkrótce potém musiał St. Paul na wyspie Bourbon kapitulować; wyprawa ta iednak dla niektórych niepomyślnych wypadków żadnych dalszych nie miała skutków. W Czerwcu 1810 odebrał Lord Minto, jeneralny Gubernator Angielskich osad Indyyskich, rozkaz na nowo rzeczoną uskutecznić wyprawę; wyspa Bourbon została zatém w Lipcu 1810 osadzoną, a w Grudniu tegoż samego roku musiała także i Isle de France kapitulować. Lord Minto zwrócił w tém uwagę swoią na Jawę. W Kwietniu roku 1811 miała ta wyprawa wyyśdź pod żagle; ówczasowy Dowodzca Angielskiéy siły morskiéy na wodach Indyyskich, Admirał Drury, czynił trudności dla poźnéy pory roku, aż Lord Minto plan do nowéy wyprawy, na własném doświadczeniu wsparty, wygotował; lecz wkrótce umarł Admirał Drury, Kommodor Brougthon obiął dowództwo flotty, a siła lądowa dostała się pod rozkazy Jen. Sir Sam. Achmuty. Wyprawa ta wypłynęła z Madrasu w Kwiet. r. 1811, przybyła w Czerwcu pod Malacca, a 4go Sierpnia wylądowała przy wsi Chilingching, w odległości dwunastu mil Angielskich ku zachodowi od miasta Batawii. Gubernator Batawii, Jen. Jansens, będąc iuż daleko wcześniéy o tém uwiadomionym, użył tymczasem wszelkich środków ku obronie osady od strasznego napadu Anglików; lecz te środki składały się po naywiększéy części tylko z tamecznych ziomków. Opuścił ón zatém miasto Batawiię spaliwszy wprzód wszystkie będące tam magazyny, sam zaś udał się ze swoią siłą zbroyną do zamku Kornelis. Tym sposobem obięli Anglicy w dniu 9tym miasto w swoią posiadłość bez żadnego odporu. Po kilku małych potyczkach zbliżyli się oni do obwarowanych stanowisk swoich przeciwników między wielką rzéką Jakatra i kanałem Sloken, pomiędzy któremi zamek Kornelis znaydował się. Jen. Achmuty kazał kilka usypać bateryi, i ciągle przez dni dwa ogień z dwunastu 18stofuntowych dział, 8miu moździerzy i granatników utrzymywać, przez co naygłównieysze reduty przeciwnika umilknąć musiały. Dnia 26go przypuszczono szturm, wskutku którego Jen. Jansens do odwrotu zmuszonym został.

Jen. Jansens cofnął się wkrótce potém ieszcze daléy na wschód ku Buytenzorg. Anglicy zaś umyślili opanować zamek Cheribon, w którym to celu mały oddział uboczną wysłali drogą; większy oddział z należącemi przewozowemi okrętami był w pogotowiu do zaięcia Sourabaya i zamku Louis, które, iak mniemano, miały iuż bydź opuszczonemi. Dnia 4go Września puszczono się na morze, a cypel Sedayo, w pobliskości portu Sourabaya, za punkt zgromadzenia się naznaczono. Dnia 6go, gdy się Jenerał Achmuty na cyplu Indermago znaydował, odebrał rapport, że Cheribon od wysłanego tamże oddziału właśnie zaięty został; poddał ón się po uczynioném wezwaniu, a z przeiętych listów dowiedziano się, iż Jen. Jansens myśli swoią siłę koło Samarang zgromadzić, i do Solo się cofnąć. To pobudziło Jen. Achmuty udać się także do Samarang, i wszystkie pod iego sprawą bedące woyska tamże posłać,

---

*) *Odludna wyspa w pobliskości* Isle de France, *należąca do Francyi, gdzie toż Mocarstwo niegdyś straż utrzymywało. Leży ona między 19° 40′ 40″ Szer. Połud., a 60° 51′ 30″ Dług. Wchod. od* Paryża.

Dnia 9. stanął przed témże mieyscem, a wkrótce przybyło do niego więcéy oddziałów z iego woyska. Wysłał ón d. 10. kilku Officerów do Jen. Jansens z propozyycą kapitulacyi, która iednakże odrzuconą była. Jenerał Angielski dla braku dostatecznego woyska, nie śmiał się ieszcze poważyć do tego stanowiska szturm przypuścić, aliści dowiaduie się, że Jen. Jansens postanowił cofnąć się w głąb, i dla tego na drodzę ku Solo czyli Saerkala, siedlisku Cesarz Jawy, rozkazał stanowisko obwarować. Dnia 12go wezwano Samarang do poddania się, lecz powzięto wiadomość, że siła zbroyna iuż z niego ustąpiła, i że tylko od Obywateli był strzeżonym, którzy go bezwłocznie poddali. Jen. Jansens obrał sobie stanowisko na drodzę ku Solo. Troskliwość Admirała, który przy zbliżaiącéy się niepomyślnéy porze roku na bezpieczne stanowisko dla flotty był pamiętnym, spowodowała go do zdobycia zamku Louis, przez co Jenerał Achmuty był pozbawiony posiłków; szczególniéy brakowało mu zupełnie iazdy; aby iednak nie zostawić przeciwnikowi czasu do większego wzmocnienia się i nowego ściągnienia sprzymierzeńców na wyspie, postanowił uderzyć, co w rzeczy saméy d. 16go nastąpiło. Siła Jen. Jansens składała się po naywiększéy części z tamecznych ziomków, którzy długo odporu dawać nie mogli. Officerowie Europeyscy zasłaniali tymczasem odwrót za pomocą małéy konnéy artyleryi, która dobrze strzelała. Anglicy ścigali ią noc całą na kilka mil aż do wsi Onarang, w któréy tak, iak i w przyległym zamku, zdawał się przeciwnik mieć zamiar usadowienia się znowu, lecz i to mieysce po nowém natarciu musiał opuścić. Dla znużenia woyska, musieli Anglicy poprzestać ścigania. Wieczorem przybywszy Brygadyer Winkelmann do Angielskiéy kwatery, proponował imieniem stoiącego o 3 mile Jen. Jansens zawieszenie broni, w celu rozpoczęcia układów z samym Lordem Minto względem powszechnéy kapitulacyi. Jen. Achmuty zezwalał tylko na 24rogodzin. y rozeym, daiąc przyczynę, iż takowa kapitulacya stosownie do iego pełnomocnictwa z nim samym zawartą bydź musi. Iakoż w saméy rzeczy nastąpiło to d. 13. Września. Angielski zaś Jenerał tym usilniéy przyśpieszał takowe układy, ile że Admirał wyraźnie oświadczył, iż tylko do 4go Października na tych północnych brzegach bawić się może.

(*Dalszy Ciąg nastąpi.*)

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie dnia 29. Czerwca 1813.

Dnie.	Czas postrzeżenia	Barometr.			Ciepłomierz Reaumura.		Wilgociomierz.		Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
29	Wsch. Słońc.	28,	1,	11.	† 7,	8.	77,	61.	P. P.Z. słaby	iasno.
	2. po połud.	28,	2,	9.	† 14.		58,	95.	P. słaby	chmury.
	10. w nocy	28,	3,	1.	† 8,	7.	85,	80.	P. słaby	pogoda.

Omyłka. *W przeszłych dwóch Numerach téy Gazety pomylono się w liczbie stronnic; w Nrze więc 54tym należy zamiast 556 poprawić 456, a w Nrze 55tym zamiast 561, 562, 563 i 564, poprawić 461, 462, 463 i 464.*

Ponieważ Nra 53 i 54ty téy Gazety iuż rozebrane zostały, przeto ci, którzy się dopiero po pierwszym b. m. zaprenumerowali, Gazetę tylko od Nru 55go otrzymać mogą, i to tylko tak długo, póki powiększony nakład wystarczy.